

**Teza: niewłaściwe wykonywanie obowiązków zawodowych**

Nie stawienie się radcy prawnego na rozprawie bez usprawiedliwienia a w sytuacjach nagłych brak usprawiedliwienia niezwłocznie po ustaniu przyczyny to uniemożliwiającej, stanowi delikt dyscyplinarny.

**WO-166/17**

## ORZECZENIE

z dnia 26 lutego 2018 roku

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie w składzie następującym:

Przewodniczący: SWSD Krzysztof Górecki

Sędziowie: SWSD Joanna Maruszewska / sprawozdawca/

SWSD Michał Łukasik

Protokolant: Aneta Stefańska

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego Sławomira Pilipca

po rozpoznaniu w dniu 26 lutego 2018 r. na rozprawie

sprawy radcy prawnego P. F.

obwinionego o czyn z art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w związku z art. 6 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego.

z powodu odwołania obwinionego od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Wałbrzychu z dnia 25 września 2017 r., sygn. akt D 37/15

orzeka:

1. utrzymuje w mocy orzeczenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Wałbrzychu z dnia 25 września 2017 r., sygn. akt D 37/15
2. zasądza od obwinionego koszty postępowania odwoławczego w kwocie 1.200,00 (słownie: jeden tysiąc dwieście ) zł na rzecz Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie

## UZASADNIENIE

Wnioskiem z dnia 06 kwietnia 2017 r. Rzecznik Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Wałbrzychu wystąpił o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego przeciwko radcy prawnemu P. F., zarzucając mu:

- że działając jako pełnomocnik oskarżycielki subsydiarnej Z. R. przed Sądem Rejonowym dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu V Wydział Karny /sygn. akt (...), bez usprawiedliwienia nie stawił się na rozprawę wyznaczoną na dzień 16 czerwca 2015 r., będąc osobiście zawiadomionym o powyższym na rozprawie w dniu 21.04.2015 r., a jego nieobecność spowodowała brak możliwości rozpoczęcia poprzez odczytanie aktu oskarżenia postępowania zainicjowanego sformułowanym przez pełnomocnika subsydiarnym aktem oskarżenia, jak również mimo blisko godzinnego oczekiwania przez Sąd, oskarżonego i obrońcę na jego stawiennictwo, nie poinformował o przyczynach zaistnienia takiej sytuacji, jak też nie usprawiedliwił nieobecności na rozprawie w dniu 5 marca 2015 r., na którą również nie stawił się, nie dokumentując powyższej nieobecności żadnym dokumentem wskazującym na istnienie przekazanej telefonicznie informacji, iż powodem takim jest choroba,

tj. popełnienie przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. z 2015 r. poz. 507 ze zm.) w zw. z art. 6 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego.

O rażącem naruszeniu obowiązków przez radcę prawnego zawiadomił Okręgową Izbę Radców Prawnych w W. (...) (...) pismem z dnia 26.06.2015 r. (sygn. akt (...)).

Obwiniony radca prawny potwierdził niestawiennictwo na rozprawie w dniu 5.03.2015 r., z powodu nagłej niedyspozycji zdrowotnej. Zdaniem obwinionego zawiadomił o swoim niestawiennictwie Sąd przez swojego pracownika oraz na rozprawie w dniu 21.04.2015 r., ustnym wnioskiem o usprawiedliwienie nieobecności. Natomiast na rozprawie w dniu 16.06.2015 r. nie był obecny z powodu awarii samochodu, powstałej podczas podróży do Sądu, o czym zawiadomił Sąd przez pracownika kancelarii bezpośrednio po awarii oraz pisemnie tego samego dnia.

Orzeczeniem z dnia 25 września 2017 r. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Wałbrzychu uznał obwinionego P. F. urodzonego (...) we W. syna H. i A. za winnego zarzucanego mu przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych oraz art. 6 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego i na podstawie art. 65 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych wymierzył mu karę dyscyplinarną upomnienia oraz obciążył obwinionego kosztami postępowania dyscyplinarnego w łącznej kwocie 1.200 zł.

W uzasadnieniu Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Wałbrzychu wskazał, iż radca prawny podlega odpowiedzialności dyscyplinarnej za postępowanie sprzeczne z prawem, zasadami etyki lub godnością zawodu bądź za naruszenie swych obowiązków zawodowych.

Ustalony przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny stan faktyczny pozwala w ocenie Sądu przyjąć, że obwiniony radca prawny P. F. ponosi odpowiedzialność za swoje zawinione działania, tj., że nie usprawiedliwił nieobecności na rozprawie przed (...) sygn. akt (...) w dniu 5 marca 2015 r. z przyczyn chorobowych żadnym dokumentem - mimo obowiązku usprawiedliwienia nieobecności w sposób wynikający z art. 117 par. 2a kpk. Ponadto - wbrew swoim twierdzeniom - nie usprawiedliwił tej nieobecności także ustnie na rozprawie w dniu 21.04.2015 r. Protokół rozprawy nie zawiera bowiem wzmianki w tym przedmiocie i nie został sprostowany. Nadto Sąd I instancji wskazał, iż jak przyznał sam obwiniony w toku postępowania — nie usprawiedliwił on swojej nieobecności na rozprawie w dniu 5 marca 2015 r. żadnym dodatkowym zaświadczeniem, albowiem w jego ocenie nie miał obowiązku udokumentowania niestawiennictwa z przyczyn chorobowych.

Z tego też powodu Okręgowy Sąd Dyscyplinarny nie dopuścił dowodu z zeznań zawnioskowanych przez obwinionego świadków na okoliczność usprawiedliwienia jego nieobecności na rozprawie w dniu 5.03.2015 r. z przyczyn zdrowotnych, albowiem uznał, iż dowód ten jest nieprzydatny do stwierdzenia wnioskowanej okoliczności.

Ponadto zdaniem Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego w Wałbrzychu obwiniony nie usprawiedliwił także i nieobecności na rozprawie w dniu 16.06.2015 r. (z powodu awarii samochodu) albowiem nie zawiadomił skutecznie Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieście (mimo blisko godzinnego oczekiwania przez ten Sąd, oskarżonego i jego obrońcę) o przyczynach swojej nieobecności bezpośrednio po zaistnieniu awarii. Nie usprawiedliwił tej nieobecności także na najbliższej rozprawie w dniu 11.09.2015 r. na której był obecny, nie wskazał jej przyczyn, co potwierdza protokół rozprawy.

Zawnioskowane przez obwinionego dowody zarówno w postaci zeznań świadka w - R. C. jak i pisemnego oświadczenia J. J. z dnia 11.10.2016 r. dotyczące rozmowy telefonicznej z pracownikiem Sądu Rejonowego w dniu 16.06.2016 r. - również nie potwierdziły okoliczności usprawiedliwienia przez obwinionego nieobecności na rozprawie w dniu 16 czerwca 2015 r., świadek bowiem wskazał, iż nie pamięta czy w tej sprawie dzwonił do Sądu. Natomiast załączone przez obwinionego oświadczenie dotyczy rozmowy telefonicznej z pracownikiem Sądu Rejonowego w dniu 16.06.2016 r. - tj. w innym terminie - w roku 2016, a nie w 2015 r.

Pismem z dnia 11 grudnia 2017 r. obwiniony złożył odwołanie od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Wałbrzychu z dnia 25 września 2017 r., któremu zarzucił obrazę przepisów prawa procesowego mających wpływ na treść orzeczenia tj.:

- art. 74' pkt 1 ustawy o radcach prawnych w związku z art. 170 § 1 pkt 3 k.p.k. poprzez ich błędne zastosowanie poprzez oddalenie wniosków dowodowych w postaci zeznań świadków E. S. oraz A. F. jako nieprzydatne, w sytuacji gdy w/w wnioski dowodowe były - zdaniem obwinionego - przydatne do stwierdzenia

okoliczności usprawiedliwienia nieobecności na rozprawie przed Sądem Rejonowym dla Wrocławia Śródmieścia w dniu 5 marca 2015 roku;

- art. 74' pkt 1 ustawy o radcach prawnych w związku z art. 7 k.p.k. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów w postaci protokołu z rozprawy z dnia 21 kwietnia 2015 roku (rozprawa z dnia 5 marca 2015 roku) i 11 września 2015 roku (rozprawa z dnia 16 czerwca 2015 roku) co do kwestii usprawiedliwienia nieobecności na rozprawach, w sytuacji gdy dowody w postaci zeznań świadków E. S. oraz A. F. świadczą o usprawiedliwieniu nieobecności na rozprawie z 5 marca 2015 roku a nieobecność na rozprawie z dnia 16 czerwca 2015 roku została usprawiedliwiona przez obwinionego pismem z dnia 16 czerwca 2015 roku.

Wobec podniesionych zarzutów obwiniony wniósł o zmianę pkt 1 zaskarżonego orzeczenia poprzez umorzenie postępowania, uchylenie pkt 2 zaskarżonego orzeczenia oraz względnie wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Obwiniony wskazał, iż w pierwszej kolejności za nieuzasadnione należy uznać to, iż Sąd uznał za nieprzydatne zeznania świadków E. S. oraz A. F.. W ocenie obwinionego koniecznym było ze względu na zasady jakim powinno odpowiadać postępowanie dyscyplinarne, do którego to stosuje się odpowiednio w sprawach nieuregulowanych przepisami kodeksu postępowania karnego, przeprowadzenie w/w środków dowodowych. Według najlepszej wiedzy obwinionego świadek E. S. informowała telefonicznie Sąd Rejonowy o powodach nieobecności obwinionego (na rozprawie w dniu 05 marca 2015 r.). Natomiast świadek A. F. udzielał obwinionemu (w dniu 05 marca 2015 r.) pomocy podczas ataku choroby wrzodowej.

Dodatkowo obwiniony podniósł, iż Sąd Dyscyplinarny I instancji dowolnie ocenił dowody w postaci protokołów z rozpraw z dnia 21 kwietnia 2015 r. i z dnia 11 września 2015 roku. W ocenie obwinionego zgłoszone przez niego dowody zarówno te dopuszczone i przeprowadzone przez Sąd jak i pominięte, świadczyły o tym, iż obwiniony usprawiedliwił wszystkie nieobecności na rozprawach.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie zważył co następuje.

Rozpatrując odwołanie Wyższy Sąd Dyscyplinarny nie podzielił poglądów w nim zawartych i nie znajdując innych podstaw do jego uwzględnienia utrzymał w mocy orzeczenie I instancji.

Odwołanie jest właściwie powtórzeniem dotychczasowego stanowiska obwinionego prezentowanego w ramach prowadzonego postępowania.

Przede wszystkim nie sposób przypisać Sądowi I instancji naruszenie art. 741 pkt 1 ustawy o radcach prawnych w związku z art. 170 § 1 pkt 3 k.p.k. poprzez ich błędne zastosowanie, poprzez oddalenie wniosków dowodowych w postaci zeznań świadków E. S. oraz A. F. jako nieprzydatnych, w sytuacji gdy w/w wnioski dowodowe były przydatne do stwierdzenia okoliczności usprawiedliwienia nieobecności obwinionego na rozprawie (sygn. akt (...)) przed (...) w dniu (...).

Zdaniem Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowy Sąd Dyscyplinarny słusznie uznał, iż wnioskowane przez obwinionego dowody z przesłuchania świadków E. S. oraz A. F. są nieprzydatne do stwierdzenia okoliczności usprawiedliwienia nieobecności obwinionego na rozprawie w dniu 05 marca 2015 r przed sądem karnym, albowiem

zgodnie z dyspozycją przepisu art. 117 § 2a kpk, usprawiedliwienie niestawiennictwa obwinionego na rozprawie w dniu 5 marca 2015 r. z powodu jego choroby wymagało przedstawienia zaświadczenia wystawionego przez lekarza sądowego. A takiego zaświadczenia obwiniony nie tylko nie przedstawił ale i w ogóle nie posiadał, co więcej, w jego ocenie nie miał on w ogóle obowiązku udokumentowania - takim zaświadczeniem - swojej nieobecności na rozprawie z powodu choroby.

W świetle powyższego, zeznania zawnioskowanych świadków były bezprzedmiotowe, albowiem i tak niezależnie od tego, czy świadkowie ci potwierdziliby fakt choroby obwinionego w dniu 5 marca 2015 r., to i tak nie stanowiłyby one (wystarczającego) usprawiedliwienia nieobecności obwinionego na rozprawie w dniu 5 marca 2015 r. - jako pełnomocnika oskarżycielki subsydiarnej. Ustawodawca wprowadził bowiem instytucję lekarza sądowego, jako jedyne uprawnionego do usprawiedliwiania nieobecności z powodu choroby, wystawionym na tę okoliczność zaświadczeniem.

Na marginesie wskazać należy, iż w protokole z rozprawy z dnia 5 marca 2015 r. znajduje się informacja, iż cyt. „(...) przewodnicząca poinformowała oskarżonego, iż pełnomocnik z przyczyn chorobowych się nie stawi na rozprawę, o czym zapomniał poinformować w terminie wcześniejszym”, jednak w świetle powyższych rozważań, było to niewystarczające dla usprawiedliwienia nieobecności obwinionego na rozprawie w dniu 5 marca 2015 r., stąd też zarzut obwinionego w tym zakresie, jak również naruszenia art. 7 k.p.k. także w zakresie dotyczącym protokołu z rozprawy karnej z dnia 21 kwietnia 2015 r. uznać należało za w całości bezzasadny.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny nie uznał także za zasadny drugiego z zarzutów odwołania - naruszenia art. 7 k.p.k. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów m.in. w postaci protokołu z rozprawy 11 września 2015 roku (rozprawa z dnia 16 czerwca 2015 roku), co do kwestii usprawiedliwienia nieobecności obwinionego na rozprawie. Sąd I instancji dokonał bowiem oceny dowodów z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, biorąc pod uwagę wszystkie przeprowadzone dowody.

Rację ma bowiem Okręgowy Sąd Dyscyplinarny w Wałbrzychu, iż obwiniony nie usprawiedliwił także i nieobecności na rozprawie w dniu 16 czerwca 2015 r. (z powodu awarii samochodu), albowiem nie zawiadomił skutecznie (...) o przyczynach swojej nieobecności bezpośrednio po zaistnieniu awarii. Za takie usprawiedliwienie nie sposób także uznać złożonego w dniu 16 czerwca 2015 r. lakonicznego pisma obwinionego. Obwiniony nie usprawiedliwił tej nieobecności także na najbliższej rozprawie w dniu 11 września 2015 r., na której był obecny, nie wskazał jej przyczyn - co potwierdza protokół rozprawy.

Zauważyć należy, iż obwiniony dopiero rok później podjął działania w celu usprawiedliwienia swojej nieobecności na rozprawie w dniu 16 czerwca 2015 r., i to tylko z uwagi na toczące się postępowanie dyscyplinarne, załączając m.in. oświadczenie pracownika kancelarii o rozmowie telefonicznej z pracownikiem Sądu Rejonowego w dniu 16.06.2016 r. - które zgodnie z jego treścią i tak dotyczyło rozmowy w innym terminie - w roku 2016, a nie w 2015 r.

Niezależnie od powyższego - jakkolwiek obwiniony nie podnosił tego zarzutu w odwołaniu, to Sąd II instancji zapoznając się z aktami sprawy, zauważył nieścisłość w terminologii jaką posługiwał się Sąd I instancji, np. poprzez dołączenie do akt sprawy protokołu z posiedzenia a nie rozprawy i kilkakrotnie wspominając w jego treści o posiedzeniu, a nie rozprawie. Dlatego należało rozważyć, czy na podstawie dokumentów sąd dyscyplinarny procedował na posiedzeniu, czy rozprawie. Wyższy Sąd Dyscyplinarny biorąc pod uwagę, że rozpatrywana materia dotyczyła rozprawy, a nie posiedzenia i zachowane zostały procedury dotyczące rozprawy, nadto w samych wezwaniach i zawiadomieniach o terminie wskazywano na rozprawę - a nie na posiedzenie, stąd zdaniem Sądu II instancji w składzie orzekającym, uchybienie to nie skutkowało koniecznością uchylenia rozstrzygnięcia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego w Wałbrzychu, albowiem w żaden sposób nie naruszyło prawa obwinionego do obrony, nie stanowiło także bezzwzględnej przyczyny odwoławczej.

Na marginesie Wyższy Sąd Dyscyplinarny, wskazuje na konieczność zachowania (na przyszłość) przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny w Wałbrzychu większej staranności i dbałości, zarówno w prowadzeniu akt postępowania (np.

przy kolejności wpinania dokumentów), jak również w pisemnym uzasadnieniu orzeczeń (m.in. w ich językowym i stylistycznym aspekcie).

O kosztach postępowania przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym Krajowej Izby Radców Prawnych w W. rozstrzygnięto na podstawie art. 70<sup>6</sup> ust. 1-3 ustawy o radcach prawnych.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w sentencji.